



## **Dlaczego blokowanie stron internetowych nie jest dobrym pomysłem na walkę z pornografią dziecięcą?**

### **PIĘĆ TEZ FUNDACJI PANOPTYKON**

#### **1. Blokowanie stron nie działa – nie eliminuje dostępu do pornografii dziecięcej w sieci**

Jest wiele dowodów i argumentów za tym, że samo zablokowanie dostępu do strony internetowej nie służy likwidacji dostępu do niepożądanych treści, przede wszystkim:

- Zablokowane strony nie znikają z sieci. Niedozwolona treść wciąż jest „zawieszona” na serwerze, a blokowanie tylko nieznacznie utrudnia do niej dostęp.
- Ominięcie infrastruktury blokującej jest niezwykle proste i każdy użytkownik Internetu może tę „sztukę” opanować w kilka minut. Obecnie wystarczy kliknięcie na odpowiedni link, np. [www.proxyforall.com](http://www.proxyforall.com) czy [www.zend2.com](http://www.zend2.com).
- Z czasem stanie się to jeszcze łatwiejsze, tym bardziej, że rząd USA właśnie ogłosił, że przeznacza 8 mln dolarów na „rozwój i wsparcie technologii omijania blokad internetowych”.
- Blokowane strony są natychmiast przenoszone na inne serwery, co skutkuje kosztowną zabawą w kotka i myszkę. Np. kanadyjska gorąca linia ds. wykorzystywania dzieci zarejestrowała przenoszenie tylko jednej strony 121 razy w ciągu 48 godzin.

#### **2. Niedozwolone treści, takie jak pornografia dziecięca, można skutecznie usuwać – więc nie trzeba ich blokować!**

- Jak pokazują dane z różnych wyciekających list blokowanych stron na świecie, większość stron internetowych dostarczających pornografię dziecięcą znajduje się w Europie Zachodniej (gł. Belgia i Niemcy). Pozostałe lokalizacje to USA, Rosja i Ukraina. Ze wszystkimi tymi państwami Unia Europejska ma podpisane umowy międzynarodowe i może żądać usuwania nielegalnych treści w trybie współpracy policyjnej lub sądowej. Co więcej, według ostatnich danych, udostępnionych przez amerykańskie Narodowe Centrum Zaginionych i Wykorzystywanych Dzieci, stosowana w USA procedura usuwania treści, które zostały zgłoszone jako naruszające prawo, ma 100% skuteczności.
- Z drugiej strony, sponsorowana przez Komisję Europejską gorąca linia w Wielkiej Brytanii donosi o znaczącym wzroście ilości stron, których de facto nie da się skutecznie zablokować. Znajdują się one zazwyczaj na komputerach zwykłych użytkowników Internetu, nieświadomych tego, że ktoś się do nich włamał i wykorzystał do „hostingu” nielegalnych treści. Ci użytkownicy są natomiast skłonni usuwać nielegalne treści natychmiast, jak tylko zostaną powiadomieni o ich istnieniu.

### **3. Blokowanie jest nieskuteczne w walce z przestępczością seksualną wobec dzieci, ponieważ często zastępuje ściganie sprawców, a do tego służy za mechanizm ich wczesnego ostrzegania**

- Doświadczenia z krajów już stosujących blokowanie pokazują, że nie jest ono wykorzystywane jako część kompleksowej strategii walki z seksualnym wykorzystywaniem dzieci, ale jako łatwe panaceum zastępujące trudniejsze działania. Unia Europejska powinna inwestować w rozwijanie współpracy policyjnej i sądowej zamiast w kosztowną, ale nieskuteczną infrastrukturę blokującą.
- Blokowanie działa ponadto jak system wczesnego ostrzegania przestępców. Tekst projektu dyrektywy, w formie przyjętej przez Radę Unii Europejskiej, wymaga informowania przestępców ("dostarczycieli treści") o rozpoczęciu blokowania ich stron. Dzięki temu mechanizmowi sprawcy mogą na bieżąco monitorować, czy organy ścigania już się nimi zainteresowały i czy powinni przenieść swoją działalność w inne miejsce.

### **4. Blokowanie nie tylko nie działa i bywa szkodliwe w walce z przestępczością, ale ma także szkodliwe „skutki uboczne”**

- Odwraca uwagę od realnego problemu, którym jest istnienie pornografii dziecięcej w sieci (zablokowane strony wcale nie znikają!). Daje organom ścigania i politykom fałszywe poczucie „spełnionego obowiązku”, podczas gdy problem nie zostaje rozwiązany.
- Pochłania środki finansowe, które można by wykorzystać do usprawnienia współpracy policyjnej i sądowej, jakiej wymaga usuwanie treści, rzeczywiste ściganie sprawców i identyfikowanie ofiar, a także przeznaczyc na szkolenia policjantów czy pracę edukacyjną z potencjalnymi ofiarami. Inwestycja w blokowanie jest „studnią bez dna”, ponieważ wobec trwającego „wyścigu zbrojeń” organów ścigania ze światem przestępczym wymaga ciągłych dostosowań, innowacji i rozbudowy o nowe funkcjonalności.

### **5. Blokowanie jednego typu treści stwarza realne ryzyko objęcia cenzurą innego typu treści – zależnie od koniunktury politycznej**

- Stworzenie infrastruktury blokującej wraz z upływem czasu nieuchronnie doprowadzi do rozszerzania zakresu blokowanych treści – skoro istnieje już odpowiednia infrastruktura, kolejne instytucje państwowe będą chciały z niej korzystać do własnych celów.
- Proces ten obserwujemy już dziś w Europie. Kraje najbardziej popierające blokowanie w Radzie Unii Europejskiej to te kraje, które już zdążyły rozszerzyć swoje systemy blokowania na inne treści, takie jak nielegalnie kopiowane filmy, oprogramowanie i muzykę, czy nielicencjonowane serwisy hazardowe.

#### **O Panotykonie**

*Fundacja Panotykon powstała w kwietniu 2009 r. Jej celem jest działanie na rzecz ochrony praw człowieka w kontekście rozwoju „społeczeństwa nadzorowanego” – współczesnych form kontroli i nadzoru nad społeczeństwem. W obszarze zainteresowania Fundacji znajdują się takie zagadnienia jak: powstawanie i rozbudowa baz danych, rozwój monitoringu wizyjnego, retencja danych telekomunikacyjnych, wykorzystywanie technologii biometrycznych, uprawnienia służb specjalnych, techniki nadzoru nad pracownikami, praktyki kontroli przepływu informacji w Internecie. Panotykon należy do koalicji organizacji działających na rzecz ochrony praw cyfrowych w Europie - European Digital Rights.*